

Polscy lekarze nie szczepią się regularnie przeciw grypie

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 21, sierpień 2013 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 1293

Chociaż zdecydowana większość lekarzy i pielęgniarek określa się jako zwolennicy szczepień przeciw grypie, niemal połowa z nich nie szczepi się regularnie, wynika z raportu „Szczepienia przeciw grypie wśród pracowników ochrony zdrowia”, opracowanego przez ekspertów Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Grypy. Jak wskazują wyniki badania, największymi barierami w upowszechnieniu szczepień wśród personelu medycznego są niski poziom wiedzy z zakresu profilaktyki grypy oraz brak dostępu do bezpłatnych szczepień.

Celem badania było poznanie opinii i zwyczajów środowiska medycznego związanych z realizacją szczepień oraz rozwiązań, które mogłyby pozytywnie wpłynąć na motywację pracowników służby zdrowia do szczepienia się. Wśród ankietowanych aż 81% określiło się jako zwolenników szczepień przeciw grypie. Pomimo tego, mniej niż co drugi (38.7%) szczepił się regularnie w ciągu ostatnich pięciu sezonów. *Spodziewaliśmy się, że ankietę wypełnią w znacznej mierze zwolennicy szczepień – mówi prof. UM w Łodzi dr hab. Adam Antczak, Przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Oświaty Zdrowotnej Fundacji Haliny Osińskiej i dodaje – Tym bardziej zaskakuje, że wciąż tak niewiele osób szczepi się co sezon. Świadczy to o istnieniu barier w prowadzeniu skutecznej i powszechnej profilaktyki grypy wśród pracowników służby zdrowia.* Jak pokazują szacunki NIZP-PZH liczba realnie szczepiących się osób ze środowiska medycznego jest wyjątkowo niska i wynosi około 5-6%. Ekspertci zauważają, że rodzi to wiele zagrożeń. Do najczęstszych zaliczają transmisję wirusa pomiędzy pacjentami a lekarzami i pielęgniarkami oraz kłopoty ze skompletowaniem personelu w szczycie zachorowań (styczeń-marzec).

Niski realny wskaźnik wyszczepialności przeciw grypie skłonił nas, by zbadać również bariery stojące na drodze do osiągnięcia wyższych poziomów wyszczepialności wśród personelu medycznego – zauważa dr Aneta Nitsch-Osuch, epidemiolog z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Z niepokojem zaobserwowaliśmy, że największymi przeszkodami w poprawie sytuacji epidemicznej są kłopoty z dostępnością bezpłatnych szczepień oraz niski poziom wiedzy o profilaktyce grypy – komentuje. Ankietowani jako najczęstszą przyczynę niewykonywania szczepień podawali m.in. obawę przed wystąpieniem niepożądanych odczynów poszczepiennych, brak czasu i znajomości konsekwencji zachorowania. Jednocześnie jedynie co trzeci z nich (34.6%) deklaruje, że został objęty programem bezpłatnych szczepień w miejscu pracy.

Działania mające na celu poprawę tej sytuacji, czyli zwiększenie poziomu wyszczepialności przeciw grypie wśród personelu medycznego, wpisują się w ogólny nurt Społecznej Kampanii Informacyjnej zaplanowanej w ramach Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Grypy, która odbędzie się pod hasłem „Grypoodporni – zawsze niezawodni”. Na tą właśnie „grypoodporność” i niezawodność lekarzy i personelu liczą zarówno pacjenci, jak i dyrektorzy placówek medycznych.

Nie możemy siedzieć z założonymi rękami i czekać na poprawę sytuacji. Najważniejsza jest edukacja. Nie sposób zapobiegać zagrożeniom, z których nie zdajemy sobie sprawy – komentuje prof. Antczak.

Źródło: OPZG